

Kartky, dom na skraju niczego

kartky, Gibbs
dom na skraju niczego

za tamten hajs sprzedałaś nas
i nie wiem czy jest gdzieś ktokolwiek kto poda ci dłoń
i powiedz jak, gdy tyle już masz
za tamten hajs
za tamten hajs

.. nie daje spać
twarz pali wstyd
a jeśli zobaczymy się jutro
nigdy nie chciałem stać się taki jak ty
ale powoli widzę że już za późno
też nie wiedziałem co to hajsy i blichtr
historia zatacza koło, ja puszczam kółko
w domu na skraju niczego otwarte drzwi
nigdy i nigdzie już nie będzie tak smutno
gdy ciebie tam nie ma jest pusto i zimno
a bezsilność znów zamyka oczy nad ranem
i nie mógłbym o tobie zapomnieć tak szybko
przecież cie miałem tak blisko
powiedz gdzie jesteś kochanie

za tamten hajs co chłopak zbierał
żeby kiedyś stanąć na scenie tam w jupiterach
ty lepiej powiedz mi jaka jest cena
za człowieka którego nie ma gdy wjeżdża ściema
anatema we krwi
wszyscy wyklęci z bandy
za was znowu kielich na bis
śpiewamy ruskie szanty nim słońce zaświeci nam w pysk
z dala od świata który napierd* buty na ryj!

nigdy więcej jak wilk
I nie chcę już więcej spowiadać im się
moje życie to blef
i nim krople deszczu opadną na ziemię
i zmyją im krew
nie wchodzę, nie
nie wchodzę, nie
nie wchodzę, nie

to w domu na skraju niczego
popęłnił swój ostatni, ostatni grzech

za tamten hajs sprzedałaś nas
i nie wiem czy jest gdzieś ktokolwiek kto poda ci dłoń
i powiedz jak, gdy tyle już masz
się czujesz gdy zwiedzasz swój nowy, lecz samotny dom
za tamten hajs sprzedałaś nas (sprzedałaś nas)
i nie wiem czy jest gdzieś ktokolwiek kto poda ci dłoń (ktokolwiek kto poda ci dłoń
)
i powiedz jak, gdy tyle już masz
się czujesz gdy zwiedzasz swój nowy, lecz samotny dom

minę się z wami na schodach
ty będziesz chciała się tylko gdzieś schować
nie wiem czy znowu zaczniemy od nowa
powiedz mi
może teraz się uda
opadną już liście w ogrodach
a ja ci powiem – nie przejmuj się młoda

tak samo jak ty, chce sie z tobą gdzieś schować
gdzieś daleko stad
i nie wrócić już nigdy
jak poznać podstępny od diabła
wiem ze przeczytał twój cały instagram
to byłem ja ale sie ogarniam
zanim znów zobaczę coś co mnie zniszczy

w tym szalonym domu
na skraju niczego
nie słychać już nic
tylko wiatr
a puste pokoje i rozbite lustra
kłamią w twarz ile mamy lat

za tamten hajs sprzedałaś nas
i nie wiem czy jest gdzieś ktokolwiek kto poda ci dłoń
i powiedz jak, gdy tyle już masz
sie czujesz gdy zwiedzasz swój nowy, lecz samotny dom
za tamten hajs sprzedałaś nas (sprzedałaś nas)
i nie wiem czy jest gdzieś ktokolwiek kto poda ci dłoń (ktokolwiek kto poda ci dłoń
)
i powiedz jak, gdy tyle już masz
sie czujesz gdy zwiedzasz swój nowy, lecz samotny dom

za tamten hajs
za tamten hajs
za tamten hajs
za tamten hajs
za tamten hajs
za tamten hajs
za tamten hajs
za tamten hajs
za tamten hajs